

Großpolnischer Aufstand 1918-1919

<https://grosspolnischeraufstand.eu/pwd/erinnerung/35419,Album-Spiewanki-Wielkopolskie.html>
25.04.2024, 04:23

Album „Śpiewanki Wielkopolskie”

Aby zobaczyć odtworzyć włącz
JavaScript

Die Posener Niederlassung des Instituts für Nationales Gedenken ist einer der Partner des Albums "Śpiewanki Wielkopolskie" (Großpolnische Volkslieder), das vom Musiktheater in Poznań anlässlich des 100. Jahrestages der Wiedererlangung der Unabhängigkeit durch Polen und des 100. Jahrestages des Ausbruchs des Großpolnischen Aufstandes herausgegeben wurde.

Das Album enthält 18 Lieder, darunter sind: "Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani", "Marsylianka Wielkopolska", "Gdy szedłem raz od warty" oder "Wśród nocnej ciszy pod Lwowem". Dem Album liegt ein Liederbuch mit Noten und Texten zu den Liedern bei. Die Aufnahme entstand am 22. Juni 2018 während eines Konzerts zum Gedenken an den 100. Jahrestag der Wiedererlangung der Unabhängigkeit durch

Polen und des siegreichen Großpolnischen Aufstands sowie an das 1050-jährige Jubiläum des Posener Bistums. An diesem Tag versammelten sich fast 20.000 Menschen in Ostrów Tumski in Poznań, um sich Musikstücke anzuhören, die mit dem Aufstand und mit der in Großpolen verwurzelten Unabhängigkeitstradition verbunden sind. Das Repertoire wurde in neuen Arrangements von Radosław Matei und Michał Łaszewicz vorbereitet, der die musikalische Leitung des Projekts innehatte. Am Konzert nahmen Solisten, das Orchester des Musiktheaters in Poznań, sowie der Akademische Chor der Adam-Mickiewicz-Universität und geladene Gäste teil und das Publikum stimmte in den gemeinsamen Gesang ein.

Wir möchten Ihnen einige ausgewählte Musikstücke, zusammen mit den beigefügten Texten und Noten, vorstellen. Vielleicht werden sie zu einer Inspiration, mehr sowohl über die Tradition und die Geschichte Polens als auch Großpolens zu erfahren. Diese Lieder spiegeln den Geist und den Enthusiasmus wider, den die Polen in den Tagen des Kampfes um unsere Unabhängigkeit teilten.

Titel der Musikstücke und ihre Reihenfolge auf dem Album:

01-Gdy szedłem raz od warty

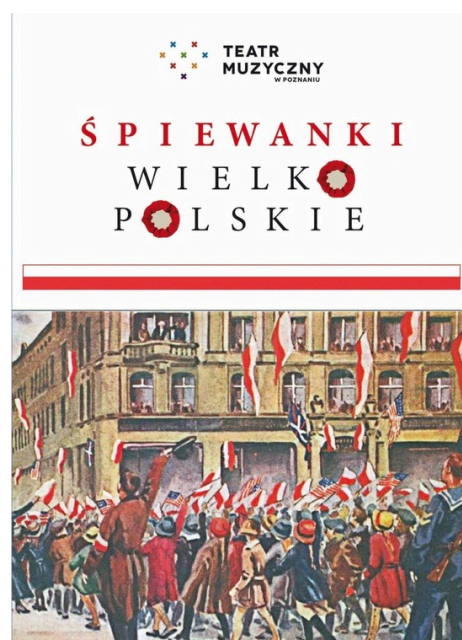
02-Wśród nocnej ciszy pod Lwowem

03-Dziewiętnasty, rok dwudziesty

07-Hej, nasza kompania

08-Naprzód, poznański pułku pierwszy

12-Marsylianka Wielkopolska




Wśród nocnej ciszy pod Lwowem


Wśród nocnej ci - szy pod Lwo-wem sto - i. Poz - nań - czyk przed wro-giem.


Na nie-bie sli - czne gwiaz-deczki... przy no-szą poz-dro-wie-nia z cha-te - czki.

1. Wśród nocnej ciszy pod Lwowem
stoi Poznańczyk przed wrogiem,
Na niebie słuczne gwiazdeczki,
przynoszą pozdrowienia z chateczki.

2. Przy kulomocie on stoi,
o swej kochance tak marzy,
Czy jeszcze raz ją uścisknie,
nim go ta czarna ziemia przycisknie.

3. Wtem biją ciężkie armaty,
on się nie boi granaty,
Raz umrzeć trzeba mówi on,
dla swej Ojczyzny jest to miły zgon.

[6]



Dziewiętnasty, rok dwudziesty

Dzie - wię - t - na - s - ty rok dwa - dzie - s - ty ca - ly kwie - ś - za - la - ny.
 Któ - ry chło - piec naj - ład - niej - szy do woj - ska za - bra - ny? bra - ny?

1. Dziewiętnasty, rok dwudziesty cały krwią zalany,
Który chłopiec najładniejszy do wojska zabrany?
2. Który chłopiec najładniejszy, ten do wojska idzie,
Traci życie i kochankę, do domu nie przyjdzie.
3. Dalej chłopcy, wy cywile, wy kamienne mury,
Bo tu Niemcy na nas walą jak te ciemne chmury.
4. A ten ruski jadł kłuski, austrijacki kaszę,
A niemiecki marmeladę, a polski kiebasę.



Hej nasza kompania

Hej na - sza kom - pa - nia pod Kacz - mar - kiem sto - li,
 pod Kacz - mar - kiem sto - li, pod Kacz - mar - kiem sto - li. I pi - sze do wro - ga,
 że się go nie bo - li, że się go nie bo - li, ho - paj ślup!
 Ho - paj, siu - paj, ho - paj, siu - paj, ho - paj, siu - paj, da - na,
 Ma - ry - siu ko - cha - na, do sa - me - go ra - na. Wczo - raj skra - dłem ci bu - zia - ka,
 dziś go da - łeś sa - ma, Ma - ry - siu ko - cha - na, ho - paj ślup!

Hej, nasza kompania pod Kaczmarkiem stoi, pod Kaczmarkiem stoi,
 I pisze do wroga, że się go nie boi, że się go nie boi, hopaj ślup.
 Hopaj ślupaj, hopaj ślupaj, hopaj ślupaj, dana
 Marysiu kochana, od samego rana,
 Wczoraj skradłem Ci buziaka, dziś go dałaś sama,
 Marysiu kochana, hopaj ślup.



Naprzód, poznański pułku pierwszy

Na-pród, poz-nań-ski puł-ku pier-wszy! Blysz-czy-cy pa-lasz ści-snij w pieśń! Na-pród, poz-nań-ski puł-ku pier-wszy! Blysz-czy-cy pa-lasz ści-snij w pieśń! Na-pród, poz-nań-ski puł-ku pier-wszy! Blysz-czy-cy pa-lasz ści-snij w pieśń! Na-pród, poz-nań-ski puł-ku pier-wszy! Blysz-czy-cy pa-lasz ści-snij w pieśń! Na-pród, poz-nań-ski puł-ku pier-wszy! Blysz-czy-cy pa-lasz ści-snij w pieśń!

by o swą wolność walczył znow. Mniejsi po-przez bo-ry, mi-as-ta, wieś, ... has-ło wol-ności ci z so-bą mi-ę.

Da-lej, kto Po-lak, chwy-taj za broń! Da-lej, kto Po-lak, na koń, na koń! Raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa!

- | | | |
|---|---|---|
| 1. Naprzód, poznański pułku pierwszy!
Blyszczący pałasz ściśnij w pieśń!
Naprzód, poznański pułku pierwszy!
Blyszczący pałasz ściśnij w pieśń!
Kłó budzić, kraj ten z długich snów,
By o swą wolność walczył znow.
Mniejsi poprzez bory, miasta, wieś,
Hasło wolności z sobą mię.
Dalej, kto Polak, chwytaj za broń!
Dalej, kto Polak na koń, na koń!
Raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa! | 2. Naprzód, poznański pułku pierwszy!
Blyszczący pałasz ściśnij w pieśń!
Kłó przez grad kul
na bój najszerszy,
Poznańskiej ziemi wolność nieść!
Chcesz się oczyścić z dawnych win,
Isny w orężny zmieść czyn!
Bo nie dość kochać, marzyć, śnić,
Lecz nienawidzić trza i bić.
Dalej, kto Polak, chwytaj za broń!
Dalej, kto Polak na koń, na koń!
Raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa! | 3. Naprzód, poznański pułku pierwszy!
Blyszczący pałasz ściśnij w pieśń!
Kłó przez grad kul
na bój najszerszy,
Poznańskiej ziemi wolność nieść!
Pierznie nie przed nami Niemców rój,
Wszak my za wolność idziem w bój!
I dopomocze ojców Bóg,
Wroga za Polski wygnąć próg!
Dalej, kto Polak, chwytaj za broń!
Dalej, kto Polak na koń, na koń!
Raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa, raz, dwa! |
|---|---|---|

[12]



Marsylianka Wielkopolska

Has-ło dziś roz-brzmie-wa: "Hej, za broń, pow-stań-cy!".

Pru-sak zdzie-rać chce sztan-da-ry, pa-da-ją o-fia-ry. Hej, za broń!

- | | |
|---|---|
| 1. Hasło dziś rozbrzmiewa,
Hej, za broń, powstańcy!
Prusak zdzierać chce sztandary,
Padają ofiary. Hej, za broń! | 4. Niemca ogień praży,
Pekają granaty,
Wielkopolski los się waży,
Więc wszyscy na straż. Hej, za broń! |
| 2. Łańcuch bohaterów
Z piersi murowany,
Broni grodu Przemysława,
Cześć powstańcom, sława. Hej, za broń! | 5. Krwawy bój się toczy,
Już wróg się poddaje,
Wielkopolska ze swych mroczy
Wolna zmartwychwstaje. Hej, za broń! |
| 3. Sięgą w kolo kule,
Łamią się bagnety,
Hej, na barykady, druhy,
Marsz powstańcy - zuchy. Hej, za broń! | 6. Dzieńki Poznańczanie
Pokazał światu,
Jak Prusaka się wypędza,
Spiesznie do Heimatu. Hej, za broń! |

[16]



Gdy szedłem raz od warty

Gdy szedłem raz od warty sam jeden w ciemną noc, stał o świt broń o -
par - ty wiel - ko - pol - ski har - czerz, brat. Ty mło - dy skau - cie po - wieść nam, co ty tu ro - bisz
w no - cy sam? Ja sto - je dla oj - czy - zny mej! Oj - czy - zno mo - ja, żyj! Ty żyj!

1. Gdy szedłem raz od warty,
Sam jeden w ciemną noc,
Stał o świt broń oparty
Wielkopolski harcerz brat,
Ty młody skauce powiedz nam,
Co ty tu robisz w nocy sam?
Ja stoję dla Ojczyzny mej,
Ojczyzno moja żyj!

2. Co robisz w półny czas,
Sam jeden w ciemną noc?
Na mieście świecą gwiazdy,
Promienista jest ich noc,
Gdy wspomnie o rodzinie mej
I o mej lubej, kochanej,
Ja stoję dla Ojczyzny mej,
Ojczyzno moja żyj!